

SARAH TULLER

ur. 1922; Piaski



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. USA 2010, projekt Lublin. Pamięć Zagłady, Żydzi, okupacja niemiecka, więzienie na Zamku Lubelskim

„Zapomniałam nałożyć opaskę i trafiłam do więzienia”

Jednego dnia ja poleciałam tam [pod Zamek z paczką dla brata] i padał deszcz i zapomniałam nałożyć –my od razu nosiliśmy tą opaskę z gwiazdą –ja zapomniałam nałożyć tą opaskę. Ja tak stoję, przychodzi Niemiec, łapie mnie za szyję tu, trzyma mnie za szyję, ciągnie mnie do bramy i mnie wrzuca. Naturalnie paczka wylatuje z mojej ręki, wrzuca mnie do więzienia. Ja nie wiedziałam co się stało. I jak mnie wrzuca, to tam stoi jeden Żyd, mówi: „Nie nosisz... Co się stało z twoją *band*?” –nazywaliśmy to *band*, *bandą*. To wiedziałam, że zapomniałam. Przeszło parę minut i od razu zawiadomili brata, bo to wszystko... ludzie od razu mówili z sobą. W więzieniu samym Polacy i Żydzi i wszystko było jedno, tylko *Gypsy* byli osobno, bo oni nawet nie mówili po polsku. A to od razu słowo do słowa i on po paru minutach przychodzi, zaczął płakać i mówi: „Boże drogi, mama nie ma wystarczająco... teraz tutaj jesteś, jak ciebie wyciągniemy?”

To jak mnie wrzucili do więzienia i od razu ktoś, kto stał przy bramie to widział, rzucił paczkę, poleciał do mojej mamy i powiedział jej co się stało. Moja mama poleciała do Szai [Grajera], do jego domu z płaczem: „Moja córka jest w więzieniu” On mówi: „Czekaj, daj mi coś. –To on mówi –Co masz?” Ona mówi: „Co chcesz?” Ona miała bransoletkę, to mu dała bransoletkę. Wszystko z tego na czarną godzinę. Godzinę później dostałam kopniaka w tyłek i mnie wyrzucili z więzienia i powiedzieli: „Na drugi raz pamiętaj, nie bądź idiotką”

On poszedł do tego Niemca. Wszyscy chcieli pieniądze, ci mali chcieli pieniądze, oni nie chcieli dla państwa, oni nie byli oddani państwu, oni chcieli dla siebie. To on mu powiedział: „Co się stało?” To on mówi: „Tu jest ta bransoletka” To on doszedł, powiedział: „Macie tą i tą?” On: „Každy wie, że ona jest *retarded*, ona nie wie co się dzieje, ona nie ma umysłu, *retarded*, ona jest głupia. –Mówi –Dajcie jej *bandę*, niech sobie nałoży i wyrzucie ją” I on sam przyszedł i on mi dał kopniaka i mnie wyrzucił.

To było okropne.

Data i miejsce nagrania	2010-12-07, Boynton Beach
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"